

Była walka, ale punktów zabrakło

Data publikacji: 17.01.2020 18:44

Hokeiści HC Pantery Cieszyn mieli szansę odnieść trzecią wygraną z rzędu w ramach Beskidzkiej Amatorskiej Hokejowej Ligi. Warunkiem było pokonanie Ropic, które zamykają ligową stawkę, ale wyrównane starcie padło łupem rywali.

□

Polscy hokeiści, po pokonaniu Kozubovej oraz Monsters, mieli okazję do wygrania trzeciego spotkania z rzędu. We wczorajszym meczu z Ropicami świetnie rozpoczęli, bo już w 3. minucie wynik otworzył Mateusz Dudkiewicz. Jednak Czesi szybko odpowiedzieli, a w drugiej odsłonie odskoczyli na różnicę dwóch trafień – 3:1.

Pantery zdołały doprowadzić do remisu, a na listę strzelców wpisali się Michał Szczecina oraz Marcin Słama. W trzeciej tercji, rywale znowu zdołali dwukrotnie pokonać defensywę polskiego zespołu, a spośród cieszyńskich hokeistów bramkę zdobył jedynie Robert Marek i Ropice dopisały sobie komplet punktów do tabeli – 5:4.

SKRÓT SPOTKANIA

Pantery plasują się na 7. miejscu, a do zakończenia sezonu zasadniczego pozostały dwa mecze. Polsky hokeiści nadal mają szansę bezpośrednio awansować do play-off (przyp. red. – 6. miejsce gwarantuje), ale potrzebują odnieść dwa zwycięstwa, a z pewnością poprzeczka będzie w nich wysoko zawieszona. W najbliższy wtorek (21.01) zmierzą się z liderem BAHL – Nebory. Początek spotkania o godz. 21:45, na lodowisku w Czeskim Cieszynie.

AP